

Słowo Polskie

i dwa razy dziennie

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 180 — miesięcznie, z drukowaną dostawą 210 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 210 Za granicą Mk. 300
Cena pojedynczego numeru porannego wa Lwowie 1 Ba

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (dwomiejscie) za 1 wiersz (nieparzysty) 3 Mk., Nadesłane i nekrologi 25 Mk., na 1-szej kolumnie 20 Mk., krotka 10 Mk., po krotce i komunikaty 35 Mk. Drobnie ogłoszenia 3 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (poza Lwów) za 1 wiersz (nieparzysty) 12 Mk., Nadesłane i nekrologi 30 Mk., na 1-szej kolumnie 10 Mk., przedkrotka 70 Mk. po krotce i komunikaty 30 Mk. Drobnie ogłoszenia za słowo 5 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego”.
Ogłoszenia w porannym wydaniu o 50%, droższe.
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorawicza 11-15. Reklamów nadających się wraca się.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska
377

Wszystkie listy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Koncentryczna ofenzywa niemiecka na obwód przemysłowy.

Kraków. (Tel. wł.) 22 maja. Dzienniki tutejsze wydały wieczorem nadzwyczajne dodatki przynoszące wiadomości z Górnego Śląska o ofenzywie niemieckiej i niekorzystnym jej przebiegu dla powstańców. Niemcy przewagę swoją zawdzięczają ciężkiej artylerii i samochodom pancernym sprowadzonym z głębi Niemiec.

We walkach pod Gogolinem i wogóle w centrum frontu ze strony niemieckiej uczestniczą armaty 105 cm.

Niemcy skutkiem koncentrycznego ognia tych armat zdołali zająć górę św. Anny. Atak niemiecki ciąży do przebitcia centrum polskiego i okoleń cała linii Odry, co gdyby się udało to znaleźliby się na tyłach grup naszych działających na północ od Gór św. Anny i mieliby otwartą drogę na Strzelce i Toszek. Oprócz tego ataku w centrum Niemcy atakują ze strony pow. oleskiego i dążą przez Lubliniec na Tarnowskie Góry.

Trzeci atak skierowany jest na Raciborz celem zajęcia Rybnika, Zabrze, Katowic i Bytomia. W ten sposób ofenzywa niemiecka jest początkiem wielkiego ataku koncentrycznego na obwód przemysłowy. Atak ten Niemcy prowadzą przy udziale Reichswehry, samochodów pancernych i ciężkiej artylerii.

Skutkiem tego powstańcy, którzy nie rozporządzają takimi środkami stracili w centrum kilka miejscowości.

Powstańcy jednak z niesłychanym bohaterstwem przeciwstawiają się atakom niemieckim i dzięki temu zdołali częściowo sytuację naprawić.

Góra św. Anny jest otoczona przez powstańców, atak na północy odparto.

Komunikat sztabu Wojsk Powstańczych z dnia 23. maja:

Bytom. (Tel. wł.) 24. maja. I po półn. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Na odcinku północnym nieprzyjaciel zaatakował Olesno, z którego z krwawymi stratami został po walce wręcz odparty. Na placu bojowym pozostawili Niemcy około 150 zabitych, unosząc ze sobą znaczną ilość rannych.

Na odcinku środkowym wojska niemieckie zdążają do tych linii, z których cofnęliśmy się na niektórych odcinkach poprawiając swe pozycje, by z pomocą przyjąć lokalnym wypadom. W jednym miejscu zdobyliśmy 1 karabin maszynowy i zabraliśmy 15 jeńców.

Na odcinku południowym zaatakowali Niemcy dziś rano Goszyce przeszedłszy Odrę przy pomocy pociągu pancernego.

Koncentrycznym kontratakami odrzuciliśmy nieprzyjacielskie oddziały i zniszczyliśmy tor kolejowy z Olszy do Wedziszewa.

Nieprzyjacielski pociąg pancerny uszkodzony, zdołał wycofać się za Odrę.

Jeńcy zeznają, że Niemcy znęcają się w bestialski sposób nad jeńcami naszymi i ludnością polską. Żołnierze niemieccy otrzymali od swych dowódców pozwolenie zabijania jeńców w dowolny sposób i znęcania się nad ludnością polską. W dalszym ciągu

zeznają, że w oddziałach niemieckich jest bardzo duże oficerów i podoficerów Reichswehry. Posiadają mundury i hełmy stalowe. Żołnierze rekrutują się z głębi Niemiec. Udział Bawarczyków potwierdza się. Lubieniec, szef sztabu.

Bytom. (Tel. wł.) 24. maja. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Ostatni komunikat bojowy stwierdza, że Niemcy po ataku, rozpoczętym na front środkowy, występują obecnie do akcji na skrzydłach, tj. na skrajnym odcinku północnym w okolicy Olesna, oraz na południowym odcinku od Raciborza do Olszy.

Te skrzydłowe ataki zostały skutecznie odparte.

Również na odcinku środkowym powstańcy odzyskali inicjatywę. Poczynione zostały przygotowania do kontrataków celem odzyskania ważnych pozycji strategicznych a przede wszystkim góry Św. Anny.

Bytom. (Tel. wł.) 24. maja. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Bieżący tydzień będzie najważniejszym dla Górnego Śląska tak pod względem politycznym, jak i militarnym. Niemcy z powodu zbliżającego się terminu posiedzenia Rady Najwyższej — zdaje się — za cichą namową Anglii występują z ofenzywą, aby w chwili rozstrzygnięcia sprawy Górnego Śląska na arenie politycznej postawić sprawy międzynarodowe wobec pewnych dokonanych faktów mieszanych. Z tem liczą się także czynniki polskie na Górnym Śląsku i poczyniły kroki, aby koalicja liczyć się musiała i z pewną wyraźną siłą z polskiej strony.

KIEROWNIKAMI OFENZYWY SZTABOWCY NIEMIECCY.

Berlin. (EE) Operującymi oddziałami niemieckimi na Górnym Śląsku kierują oficerowie sztabu generalnego niemieckiego.

Sosnowiec (Tel. wł.) 23 maja. Powtarza się coraz częściej, że operacjami oddziałów niemieckich kierują oficerowie sztabu niemieckiego. Jest rzeczą ciekawą, że pod okiem komisji międzysojuszniczej Niemcy umieli zgromadzić tak liczny materiał wojenny, amunicję, armaty i armię, liczącą kilkadziesiąt tysięcy.

SKARGI NIEMIECKIE.

Berlin. (EE) Radio. Niemiecka komisja długów wojennych wystosowała do niemieckiej komisji odszkodowań notę, w której w związku ze sprawą odszkodowań skarży się na krytyczną sytuację gospodarczą Niemiec, spowodowaną brakiem węgla górnośląskiego.

Berlin. (EE) Radio. „Freiheit“ i „Rothe Fahne“ przyniosły szczegółowe wiadomości o ustawicznym werbunku ochotników w Niemczech. Zorganizowane tu wysyłki pociągów w ochotnikami, przeważnie studentami. Zarządy Wehrmachtu nie sprzeciwiają się wcale tej zupełnie otwarcie prowadzonej akcji.

Warszawa. (EE) Radio. Polscy robotnicy w Danii wysłali na ręce Witosa rezolucję, w której solidaryzują się z walczącymi Górnoślązakami.

Rząd polski wobec ofenzywy niemieckiej.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 maja. Rząd polski polecił konsułowi polskiemu p. Stanisławowi Srokowskiemu opuścić dotychczasowy urząd i udać się na G. Śląsk celem dopilnowania zamknięcia granicy śląsko-polskiej.

Warszawa. (Tel. wł.) 23 maja. Rada ministrów na dzisiejszym posiedzeniu postanowiła wystąpić ostro

na drodze dyplomatycznej tak w Berlinie, jak i u ententy z powodu wkroczenia organizacji wojskowych niemieckich na G. Śląsk i jawnego poparcia i pomocy, którą rząd niemiecki udziela przy werbunku, mobilizacji i uzbrojeniu oddziałów niemieckich walczących przeciw powstańcom.

Briand za energicznym wystąpieniem Anglii.

London. (Tel. wł.) 23 maja. Wiadomość o rozpoczęciu walk na G. Śląsku pomiędzy oddziałami powstańczymi a wojskami niemieckimi dotarła tu w niecałkowicie i wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie. Poseł francuski odbył krótką konferencję z Lloyd George'em, a następnie ministerstwo

spr. zagr. wysłało depezę do Berlina. Wieczorem przedstawiciel Stanów Zjednoczonych odbył konferencję z Curzonem, ze źródeł dobrze poinformowanych podają, że Briand zażądał od Lloyd George'a energicznego wystąpienia rządu angielskiego w Berlinie.

Co się dzieje w zagłębiu naftowym?

(Korespondencja własna).

Borysław, w maju.

Jak wiadomo, w tak ożywionym do niedawna Zagłębiu naftowym wybuchł strajk, którego następstwem jest bardzo poważny konflikt między pracodawcami a delegatami robotników. a dalej ogłoszony w sobotę popołudniu na skutek gwałtów na kopalni „Meta“ częściowy stan wyjątkowy w pięciu gminach, a mianowicie: w Borysławiu, Tustanowicach, Schodnicy, Mrażnicy i Opacie.

Przyczyną strajku nie jest bynajmniej położenie ekonomiczne robotnika naftowego, który zarabia dużo i żyje w dobrych stosunkach aprowizacyjnych. Nie jest też prawdą, jakoby ogół robotników tego strajku sobie życzył — przeciwnie, w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż tylko nieznaczna stosunkowo mniejszość robotnika do strajku zmusiła.

Jest rzeczą pewną, że przemysłowcy naftowi, jasno zdając sobie sprawę z doniosłości produkcji naftowej dla Polski, czynią wszystko co było w ich mocy, aby do strajku nie dopuścić. Sami delegaci robotników oświadczyli, iż na tle ekonomicznym porozumienie możliwe jest każdej chwili. Wysłano jednak postulaty natury politycznej, od których odstąpić nie chciano, a które według otwartego oświadczenia posła Żuławskiego, prezesa Związków Zawodowych, są wstępem do socjalizacji przemysłu w Polsce. Wobec tego możność porozumienia się odpadła.

Ostateczne żądania, jakie po długich pertraktacjach delegacji robotników postawili, są następujące:

Zadają oni ustanowienia ze strony robotników mężów zaufania, którzyby mieli prawo przedkładać im żądania i zażaleń robotników we wszystkich ich sprawach. Następnie domagają się prawa interwencji w sprawach odnoszących się do umów zbiorowych, w przeprowadzaniu ustawy o osmiogodzinnym czasie roboczym, w stosowaniu kar pieniężnych i wydalaniu robotników. Prócz tego żądają też zagwarantowania mężom zaufania zupełnej nietykalności.

Przemysłowcy naftowi twierdzą, iż żądań tych przyjąć nie mogą dla następujących względów zasadniczych:

Według regulaminu PPS. mężem zaufania może być jedynie ten, kto przynajmniej przez pół roku był członkiem partii socjalistycznej, a zatwierdzać go mają na jego stanowisko Związki Zawodowe, co znaczy, że organizacja ta zdobyłaby w ten sposób decydujący wpływ na robotnika. Poza tem miałyby władzę w jego względy we wszelkie czynności zarządu kopalni. Przemysłowcy nie może wyrzec się prawa ewentualnego wydalania robotnika, pracującego na jego kopalni, a mogącego okazać się nie do użycia, lub wprost szkodliwym. Nie jest rzeczą możliwą, aby przemysłowiec musiał trzymać w swej kopalni robotnika tylko dla tego, że tego sobie życzy pewna organizacja. Gwarantowanie zaś nietykalności mężom zaufania, dałoby im zupełną bezkarność, możliwość jawnego występowania przeciw pracodawcom i przeprowadzania różnych spraw politycznych. Stałoby się z nich istotnie współzadcy w kopalniach.

Przedstawiciele robotników twierdzą, iż nie idzie im o nic innego, jak tylko o obronę ciemnego i nieświadomionego robotnika przed wyzyskiem kapitalistów. Zdaniem przemysłowców delegacji robotników pod tym płaszczykiem starają się poczynić wstępne kroki do zapowiedzianej otwarcie socjalizacji przemysłu.

Strajk wybuchł w piątek przedpołudniem. Forma jego jest bardzo ostra. Wszystkie szyby stanęły — nawet woźnikom wyjeżdżać nie wolno, pracują gdziegdzie — przy naprawie mostu lub chodników tylko ci robotnicy, którzy mają na to upoważnienie od Związków Zawodowych. Robotnicy z zachodniej Małopolski mający na względzie głównie swój obfity zarobek a nie cele polityczne, wyjeżdżają masowo do swoich domów.

Przebieg strajku jest jak dotychczas względnie spokojny. W jednym miejscu tylko doszło do czynnego wystąpienia tłumu, który wdarł się do kopalni „Meta“ na Wolance i tam ciężko pobił dwóch pracu-

jących właśnie asystentów kopalnianych. Pracę w kopalni tej zarządzono dlatego, iż jest tam szyb samoczynny dający dziennie około wagonu nafty, która wylewała się z podręcznych zbiorników i groziła rozlaniem się w poniżej położonych terenach, gdzie są czynne kopalnie, a także domy robotników. Pomimo danych na postrach kilku salw przez żołnierzy, pilnujących kopalni, tłum wdarł się do wnętrza, pracujących asystentów pobił i kopalnię uruchomić nie pozwolił. Ropa nieprzetworzona do większego zbiornika przelewa się przez rezerwoar.

Wskutek tego zajścia już popołudniu 21-go bm. został — jakśmy to podali — ogłoszony w Zagłębiu częścicowy stan wyjątkowy, zabraniający osobowego i kołowego ruchu nocnego po godzinie 9 tej wieczorem bez przepustek, gromadzenia się w grupy większe, jak po trzy osoby, zebrań publicznych i mitingów i zapowiadający, iż w razie zbiorowych gwałtów publicznych, wojsko użyje broni.

Sytuacja jest poważna, jednakże dotychczas panuje spokój. Po ulicach gęsto krążą patrole, ważniejszych instytucji i kopalni strzegą warty.

W ciągu dnia wczorajszego, jak już donieśliśmy, wiceprezydent państw, Urzędu naftowego inż. Widomski konferował w Izbie handlowej z pracodawcami. Konferencja trwała od godz. 9 i pół do 1 pół. Pracodawcy przedstawili wyczerpująco stanowisko swe co do postulatów robotników, podkreślając, że nie mogą uznać tego, co przyjęło kilku przemysłowców pod groźbą bagnetów żołnierzy ukraińskich rządów osławionego Witeka lub co bojaźliwym pracodawcom w kopalniach zachodnich narzucił rząd Moraczewskiego.

Popołudniu inż. Widomski konferował z robotnikami w obecności p. dr. Diamanda. Robotnicy oświadczyli, że obstają przy swych żądaniach.

Dziś o godz. 9 rano ma się odbyć wspólna konferencja 6 delegatów z Iona pracodawców i 6 z Iona robotników.

Benesz wybiera się w podróż.

Praga. (PAT) „Tribuna“ donosi, że Dr. Benesz uda się w podróż do Londynu dnia 28. bm, a powróci do Pragi dopiero dnia 15 czerwca br. Ten dłuższy pobyt w Londynie pozostaje w związku nietylko z obradami nad zmianą statutu Ligi Narodów ale także z konferencjami w sprawie traktatu handlowego czesko-angielskiego, który ma być wkrótce zawarty. Nie wątpicie Dr. Benesz w czasie swego pobytu w Londynie niejednokrotnie omawiać będzie z ministrami angielskimi także aktualne zagadnienia międzynarodowe a w szczególności także kwestję Górnego Śląska. W drodze powrotnej zatrzyma się Dr. Benesz w Paryżu. Przed swym wyjazdem z Pragi Dr. Benesz zabierze głos w komisji spraw zagranicznych dla przedstawienia celu swej podróży.

Litwa projektuje związek państw bałtyckich.

Ryżyn. (EE) „Rygaer Rundschau“ zamieszcza wiadomość z litewskim ministrem spraw zagr. Puryckim w sprawie utworzenia związku państw bałtyckich. Puryckis stwierdził, że Litwini dążą do federacyjnego połączenia się z Lotwą. Tekst konwencji kolejowej, wojennej i cłowej tych państw jest w przygotowaniu. P. Puryckis obiecuje sobie wiele po tym związku dwu państw.

ZJAZD MINISTRÓW PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga. (EE) Radio. 3. czerwca br. odbędzie się w Rydze zjazd ministrów zagranicznych Lotwy, Estonii i Litwy w celu omówienia podyktowanego przez Litwinów Związku Państw Bałtyckich.

Kłajpeda. (EE) Dochodzą tu wiadomości z Litwy kowieńskiej, o nieludzkiem traktowaniu jeńców polskich znajdujących się w niewoli litewskiej. Zmusza się ich manowicie do wstępowania do armii litewskiej. Jeńcy są haniebnie odżywiani i odziani w nędzne łachmany.

Rokowania polsko-gdańskie.

Gdańsk. (EE) Rokowania polsko-gdańskie posuwają się bardzo wolno naprzód z powodu ciągłych trudności, wysuwanych przez delegację niemiecką. Nicufne bowiem kierownicze sfery niemieckie wolnego miasta w każdej nowej propozycji polskiej wstrzącają cele polityczne. Szerokie sfery mieszczańskie i robotnicze Gdańska rozumieją doskonale znaczenie takiego np. postulatu polskiego, jak zniesienie granicy cłowej polsko-gdańskiej, wiedząc, że byłoby to z korzyścią nietylko dla Polski ale właśnie dla Gdańska sfery jednak kierownicze niemieckie (a przedewszystkiem senat) są temu przeciwnie ze względów politycznych.

Gra dyplomatyczna o Górny Śląsk.

Warszawa (Tel. wł.) 23. maja. Koresp. „Gaz. Warsz.“ donosi z Paryża, że gra dyplomatyczna o G. Śląsk, wymiana not między Paryżem, a Londynem, trwa w dalszym ciągu.

Na konkretne propozycje Francji, przedstawione w nocy z 19. bm. o utworzeniu neutralnego pasa między powstańcami a wojskami niemieckimi, oraz o doprowadzenie życia na G. Śląsku do normalnego biegu, Anglja nie odpowiedziała konkretnie.

Wobec tego 21. bm. poseł francuski znów wręczył notę w Londynie, w której podkreśla się, że granica między G. Śląskiem, a Niemcami mimo zapewnień rządu niemieckiego, jest w dalszym ciągu

otwartą i że około 30.000 uzbrojonych ludzi przekradło się z Niemiec na Śląsk. Francja ponawia wobec tego żądanie, aby alianci energicznie interwenjowali w tej sprawie w Berlinie. Na ogół sytuacja przedstawia się pomyślniej, aniżeli po znanej mowie Lloyd George'a. Rząd amerykański ogłosił wprawdzie, że nie będzie brał udziału bezpośredniego w obradach delegatów, ale ambasador amerykański będzie obecny na posiedzeniu Rady Najwyższej w czasie rozprawy nad G. Śląskiem. Można przypuszczać, że obecność ta pokrzyżuje pewne zamiary dyplomacji i doprowadzi do sprawiedliwej decyzji.

Francja żąda od Niemiec zamknięcia granicy niemiecko-śląskiej.

Berlin. (PAT.) W nocy z 20 bm. ambasadora francuskiego do kanc. Rzeszy powiedziano, że zarządzenia poczynione przez Niemcy przeciw tworzeniu wojennego korpusu i przeciw transportom ochotników i broni na G. Śląsk zostały zapóźno powzięte tak, że już znaczne wojskowe kontyngenty znajdują się na G. Śląsku. Sytuacja wymaga stanowczo ścisłego zamknięcia granic pomiędzy Niemcami a terytorium plebiscytowym przez władze niemieckie. Rząd polski spełnił już tego rodzaju wezwania. Nota obstante przytem aby bank Rzeszy został wezwany do wysłania na G. Śląsk funduszy potrzebnych na wypłaty dla robotników bez stawiania specjalnych warunków wysyłki. Gdyby zapadłe płać były dalej zatrzymywane, wówczas nie mógłby się rząd niemiecki usunąć od zarzutu, że przedłuża anarchię, którą Francja chce stłumić.

Paryż. (PAT.) Na zlecenie swego rządu, ambasador angielski udał się do przedstawiciela niemieckiego Daniela z wezwaniem do rządu niemieckiego, aby

powstrzymał się od środków bojkotu przeciw G. Śląskowi, aby zaprzestął dalszego powstrzymywania wysyłania potrzebnych funduszy na G. Śląsk, oraz aby nie stawiał przeszkód w zakresie aproewizacji G. Śląska, albowiem wszystko to utrudnia przywrócenie spokoju.

Paryż. (PAT.) Ambasador francuski w Londynie hr. Oulaire uczynił wczoraj w angielskim urzędzie spraw zagranicznych krok, aby spowodować wspólną interwencję aliantów w Berlinie celem wezwania rządu niemieckiego, aby położył kres wysyłce ochotników na Górny Śląsk. Ambasador francuski podniósł konieczność ścisłego współdziałania między członkami komisji międzysojuszniczej w Opolu celem przywrócenia porządku, co miałoby być ułatwione przez zbiorową interwencję u powstańców. Jak donoszą angielski pułkownik Percival nie chciał wejść w rokovania z powstańcami, albowiem krok taki byłby uznaniem powstańców.

Poincare w sprawie G. Śląska

Paryż. (PAT) „Temps“ ogłasza artykuł Poincare'go w sprawie Górnego Śląska. Były prezydent przypomina, że Lloyd George był tym, który starał się o to, aby do traktatu wstawiono zasadę plebiscytu, poczem stwierdził, że plebiscyt ten odbył się na życzenie Lloyd George'a w warunkach, które przyczyniły się do wyników na korzyść Niemców. Mówiąc o wyznaczeniu granic, Poincare odrzuca tezę angielską i stwierdza, że warunki traktatu nie mówią nigdzie o tem, że decyzja ma być powzięta przez większość głównych mocarstw sprzymierzonych. Podkreśla też, że Stany Zjednoczone zgłosiły swoje desinteressement w sprawie Górnego Śląska. Co do Japonii to jest ona

ściśle związana z Francją i Anglią. Niemcy są dużo dalej od Japonii niż Francja i Belgja. Byłoby dziwne, gdyby olbrzymi magazyn wojenny został Niemcom oddany, dzięki głosowi Japonii, a bez zapytania się Belgii o jej zdanie w tej sprawie. Taką anormalną procedurą byłaby sprzeczna z prawami człowieka. W zakończeniu artykułu Poincare stwierdza, że byłoby faktem monstrualnym, gdyby mocarstwa mogły większością głosów decydować o losie całego kraju i gdyby dwa lub trzy z pomiędzy nich osiągnęły wpływ dominujący i mogły narzucić innym mocarstwom swoje poglądy osobiste na sprawy dotyczące wolności narodu, a do tego dąży Lloyd George.

Prasa angielska o Górnym Śląsku.

Londyn. (PAT) „Times“ pisze: Podstawa tego, co powiedział Lloyd George jest taka, że nie można jej nic zarzucić. Jego opinia, iż tymczasowe trudności wynikające z braku wielkich ilości sił koalicyjnych nie mogą być rychło przezwyciężone, winna być raczej interpretowana, jako dowód gotowości Anglii do wzięcia na siebie części obowiązków utrzymania porządku na Górnym Śląsku. Również uwaga premiera, że flota angielska jest do dyspozycji sprzymierzonych dla dokonania operacji, które ewentualnie miałyby być postanowione celem oparcia ostatniego ultimatum do Niemiec, jest raczej dowodem, że rząd angielski trwa niezmiennie przy uznawaniu konieczności wykonania przyjętych zobowiązań.

„Daily Telegraph“ pisze: Los Górnego Śląska musi być rozstrzygnięty przez Radę Najwyższą zgodnie z klauzulami traktatu i zdrową interpretacją plebiscytu, nie zaś przez Korfantego z jego poplecznikami, albo przez jakiegokolwiek inne nieuprawnione ciało zbiorowe.

„Daily Chronicle“ pisze: Co się tyczy konieczności utrzymania w mocy traktatu wersalskiego, i nie dopuszczenia do tego, aby był przemocą uchylony, to należy zauważyć, że Lloyd George powiedział słusz-

nie, że jeżeli sprzymierzeni mają się trzymać nadal razem to musi to nastąpić na tej podstawie, którą Wielka Brytania przyjęła, i w obronie której nie zrzuciła siebie odpowiedzialności. Zdaniem „Daily News“ nie ma miejsca na różnicę zdań co do słuszności poglądów wypowiedzianych w ostatnim oświadczeniu premiera. „Daily Express“ stwierdza, że Lloyd George włożył oświadczenie w sprawie Górnego Śląska z jasnością, która jest bardzo na czasie i ze zdrowym rozsądkiem. Rozpatrując tę sprawę beznamiętnie, nie można utrzymywać, że oświadczenie to było albo zbyt ciche, albo nieniasadne. „Manchester Guardian“ uważa, że zasadniczą kwestją jest to, czy ma się pozwolić na rozpoczęcie z traktatem jak ze świstkiem papieru bez znaczenia. „Manchester-Gazette“ konstatuje że opinia angielska stoi mocno za premierem, gdy protestuje przeciw naigrzewanu się z traktatu przez powstańców polskich. Pismo nawołuje do uczciwego postępowania zgodnego z literą i duchem traktatu. Inne dzienniki podkreślają z naciskiem, że szeroka opinia z całego serca jest gotowa poprzeć politykę rządu określoną przez premiera. Wszystkie one poświęcają temu tematowi dłuższe artykuły.

Podjęcie ruchu kolejowego na terenie Katowic.

Bytom. (Tel. wł.) 24. maja. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Pertraktacje pomiędzy władzami powstańczeni a Dyrekcją kolejową w Katowicach w sprawie ustalenia polskich kontrolerów przy tej Dyrekcji, ułożone zostały pomyślnym wynikiem. Według informacji z miarodajnej strony, Dyrekcja ta pod pre-

cją ostrzejszego obłożenia ze strony powstańców okazała się skłonniejszą do ustępstw. Jest nadzieja, że dziś lub jutro nastąpi podjęcie ruchu kolejowego w Katowicach i na przyległych linjach.

Tak samo jest nadzieja odzyskania dworca kolejowego w Bytomiu.

Prześladowanie Polaków w Westfalii.

Bytom. (Tel. wł.) 24. maja. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Z Westfalii nadchodzą wiadomości o strasznym prześladowaniu tamtejszych Gornoślazaków przez Niemców. „Warus Polsk“ — wychodzący w Bochum — podaje liczne wiadomości, stwierdzające, że Niemcy prześladowują Polaków na każdym kroku, za-

ówno w warsztatach jak i w życiu prywatnym. Znani przywódcy życia narodowego w Westfalii, musieli usunąć się na terytorium, zajęte przez wojska francuskie i belgijskie. Ludność polska w Westfalii oczekuje zajęcia zagłębia przez wojska francuskie.

Łotwa prześladowa ludność polską

Warszawa, (Tel. wł.) 22. V. W Dynaburgu odbył się zjazd powiatowego zarządu szkolnego. Na zjeździe tym postanowiono zamknąć w Inflantach Polskich wszystkie szkoły polskie, z wyjątkiem szkoły w Krasławiu. Jedyнным zarzutem stawianym Polsce jest rzekoma polonizacja ludności białoruskiej.

W ten sposób Łotwa, której Naczelny Wódz ofiarował Dynaburg, prześladowa ludność Polską.

Rumunia przez w połączeniu Austrii z Niemcami.

Wiedeń. (PAT) „Politische Korrespondenz“ donosi, że rumuński poseł we Wiedniu, Canta Cusino, interwenjował u kanclerza austriackiego Mayera w sprawie ruchu za przyłączeniem Austrii do Niemiec. Zawiadomił on kanclerza w imieniu swego rządu, że Rumunia nie zamierza zachowywać się obojętnie wobec tego ruchu, ponieważ jest ona najbardziej zainteresowana w utrzymaniu niezawisłości Austrii w myśl postanowień traktatu w Saint Germain.

Zaburzenia w Egipcie.

Paryż. (PAT) Według doniesień z Kairu położenie zaostrzyło się tam w wysokim stopniu. W Aleksandrii skutkiem pogłoski, że pewien Grek zabił tubylca. Inicjatywa miejscowa rzuciła się na zamieszkałych w mieście Greków oraz innych cudzoziemców. Liczba ofiar jest bardzo wielka. Wzburzone tłumy zniszczyły wystawy sklepowe magazynów europejskich. Europejczycy schronili się do lokali władz miejscowych, żądając albo opieki dla siebie, albo pozwolenia na rozwinięcie akcji samoobronnej. Walki trwają w mieście w dalszym ciągu, wiele domów spalono. Do miasta wkroczyły wojska angielskie aby roztoczyć kontrolę nad miastem.

Zamach stanu w Portugalji.

Londyn. (PAT) Z Lizbony donoszą, że dokonano zamachu stanu, który popierany jest przez monarchistów. Rewolta pozostająca pod ochroną wojskowej rozpoczęła się w niedzielę. Kierownikiem ruchu jest Machado Los Santo. Prezydent ministrów i inni ministrowie zostali aresztowani.

Paryż. (PAT) Welle wiadomości z Lizbony kabinety ustąpił. Gmachy ministerstwa są broniące przez oddziały marynarki. Część gwardji republikańskiej urządziła wrogą manifestację przeciw ustępującemu gabinetowi. Zachodzi możliwość natychmiastowego rozwiezania parlamentu. Jak donoszą z Londynu osoby, które przybyły z Oporto, mówią o rozruchach w Lizbonie, podtrzymywanych przez żywioły anarchistyczne oraz przez pewne koła wojskowe. Według tych pogłosek aresztowano wszystkich ministrów.

Ruch kolejowy między Niemcami a Prusami wsch.

Warszawa. (PAT) Biuro prasowe Min. Spr. zagr. komunikuje. Według postanowień konwencji transzaryńskiej, zawartej między Polską a Niemcami w Paryżu 28. kwietnia br. co do komunikacji przez obszar Polski i Gdańsk między Prusami wschodnimi a pozostałymi Niemcami, przepisy dotyczące ruchu kolejowego mają wejść w życie w maju 1922. Gdy przy podpisaniu konwencji tej, prezes delegacji niemieckiej Mucjus zaproponował, aby w okresie czasu do 1922 wprowadzono przewóz rzeźby ruch kolejowy na zasadach przyjętych w konwencji, przewodniczący departamentu p. Olschowski oświadczył, że kwestia ta będzie mogła być szczególnie roztrąszana dopiero w chwili, gdy rząd niemiecki wyda rządowi polskiemu 35 lokomotyw przeznaczonych dla Polski na mocy decyzji Komisji międzynarodowej powołanej do rozdziału taboru niemieckiego pod przewodnictwem delegata japońskiego Tanaka. Po wynajmieniu natomiast rząd niemiecki wyraził zgodę na 25 lokomotyw niezbędnych dla obsługi obrotu 25 używanych lokomotyw na owej linii. Komisja międzynarodowa otrzymała już polecenie celem przyjęcia powyższych lokomotyw, oraz ich zbadania.

Z posiedzenia Rady ministrów.

Warszawa. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu 24. maja rozpatrywała ponownie sprawę Górnego Śląska. Następnie przyjęto złożony przez ministra skarbu projekt ustawy o przedmiocie czasowego unormowania podstaw, wymiaru podatku dochodowego i majątkowego w związku z nadzwyczajnymi dochodami wywołanymi wojną, oraz rozpatrzono sprawę poprawek do projektu ustawy amnestyjnej.

Warszawa. (EE) Radio. W prezydium ministrów odbyła się konferencja w sprawie ujednostajnienia działalności ekspozytury gdańskiej.

Z prac komisji reparacyjnej.

Warszawa. (PAT) Biuro prasowe ministerstwa s. z. komunikuje: Mieszana komisja polsko-rosyjsko-ukraińska reparacyjna w Warszawie odbyła 6 plenarnych posiedzeń, na których załatwiono cły szereg spraw natury zasadniczej celem przyspieszenia powrotu jeńców naszych i ludności cywilnej z Rosji. Sprawy techniczne opracowywane są przez poszczególne podkomisje, które zbierają materiał i przedkładają gotowe wnioski na plenarnym posiedzeniu komisji mieszanej. Obecnie na porządku dziennym prac podkomisji są sprawy następujące: 1) ustalenie sposobu wzajemnego rozrachunku za otrzymane zaopatrzenia, leczenia i pracy jeńców wojennych; 2) rozpatrywanie i załatwienie wzajemne postulatów związku ze zwiedzeniem obozu jeńców, internowanych i drużyn robotniczych oraz uzgodnienie poglądu na personalne zmiany w myśl dodatkowego projektu do układu reparacyjnego wraz z wazną list jeńców powracających do krajów. Oprócz posiedzenia komisji mieszanej i podkomisji odbywają się prawie codziennie posiedzenia polskiej delegacji z rzeczoznawcami celem uzgodnienia interpretacji układów. Delegacja w Warszawie porozumiewa się bezpośrednio za pomocą aparatu Hughesa z delegacją polską w Moskwie i uzgadnia w ten sposób prace obu delegacji. W najbliższych dniach rozpocznie się przez Baranowicze powrót 23 tysięcy uchodźców, przez Równo 10 tysięcy uchodźców i tych, którzy dażąc drogą kołową do kraju zgubili się (500 osób) w Zwjachlu. Jeńców wojennych bolszewickich Polska odesłała dotąd 19.605 podczas gdy Rosja sowiecka odesłała tylko 11.625.

Lud wcy a przesilenie ministerjalne

Warszawa. (Tel. wł.) 23. V. Przesilenie ministerjalne w dalszym ciągu jest nierozwiązane. Wśród stronnictwa ludowców wra walka pomiędzy poszczególnymi osobistościami, które ze względu na ambicje osobiste kandydują do teki min. spraw zagr. a zwalczają się wzajemnie. Ostatnio w stronnictwie ludowców wysuwano p. Rataja, a nawet min. spraw wojsk. Sosnkowskiego.

URUCHOMIENIE WOJEWÓDZTW MAŁOPOLSKICH.

Warszawa. (EE) W przyszły poniedziałek rozpocznie się rozdzielanie personalu urzędniczego między 4 województwa małopolskie, celem uruchomienia ich.

LIKWIDACJA STRAJKU W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Warszawa. (EE) „Przeł. Wecz.“ dowiaduje się, że ze strony naczelnych władz robotniczych istnieje silna tendencja do zlikwidowania częściowego strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem, który wybuchł przed kilku dniami na tle zatargu o wymiar podatku dochodowego. Likwidacja strajku jest konieczna ze względu na ogólnen położenie kraju.

POWITANIE 21 I 31 P. PIECHOTY.

Warszawa. (PAT) Wczoraj odbyła się uroczystość powitania powracających z frontu 21-go i 36-go pułku piechoty, którym Warszawa zawdzięcza swoje ocalenie w czasach inwazji bolszewickiej. Po szeregu przemówień zabrał głos Naczelnik Państwa i zaznaczywszy, że Warszawa była środowiskiem, w którym zaczęła się tworzyć armia wolnego Państwa Polskiego podkreślił, że w dniach niebezpieczeństwa wszyscy obywatele miasta potrafili się poczuć żołnierzami, tak jak żołnierze uczuli się obywatelami. Swoje przemówienie zakończył Naczelnik Państwa okrzykiem „Niech żyje Warszawa“. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze dla oficerów i żołnierzy.

— Berlin. (PAT) Wolff. Prezydent Rzeszy zamianował ministrem spraw zagranicznych dr. Rosena i zwolnił kanclerza od sprawowania agent tego min.

Londyn. (PAT) Australijski premier Hughes wygłosił przed swym wyjazdem na konferencję państw mowę w której rodułsił znaczenie, odnowienia traktatu japońsko-angielskiego dla Australji.

— Budapeszt. (PAT) Delegacji węgierscy wyjechali na mające się odbyć rokowania w sprawie zachodnich Węgier pod kierownictwem byłego ministra spraw zagranicznych Csakyego do Wiednia.

— Moskwa. (PAT) Rząd japoński postanowił wycofać swoje wojska ze Syberji i zatrzymać je tylko w Charbinie na północ od granicy mandżurskiej.

Paryż. (PAT) Havas. „Gaulois“ notuje pogłoskę, według której Jouhaux ma ustąpić z sekretariatu C. G. T. (generalna konferencja pracy) i przyjąć stanowisko przewodniczącego w międzynarodowym związku syndykalistycznym w Amsterdamie.

Belgrad. (PAT) Regent Aleksander odjeżdża dziś w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Dachorica do Paryza skąd uda się także do Londynu. Regent będzie przez 3 tygodnie nieobecny.

Warszawa. (EE) Radio. Powstała tu nowo zorganizowana Liga wszechświatowej jedności Polski.

Gdańsk. (EE) Przybyła tu grupa posłów sejmowych z N. Z. L. w celu odprowadzenia posła ks. Bizińskiego, wyjeżdżającego do Ameryki w sprawach społecznych

Warszawa. (PAT) Naczelnik Państwa udzielił exequatur panu J. H. P. Teepe wicekonsulowi honorowemu Holandji w Łodzi.

— Bukareszt. (PAT) Wiadomość, jakoby Petlura zamierzał przybyć na terytorjum rumuńskie, nie odpowiada prawdzie.

Warszawa. (EE) Od 1. czerwca obowiązywać będzie nowy rozkład pociągów na kolejach warszawskich. Kursować będą 2 nowe pociągi na linii Warszawa—Lwów, oraz pociąg kąpielowy do Zakopanego. Na innych liniach powiększona będzie również liczba kursujących wagonów.

Warszawa. (PAT.) B. prasowe min. S. W. komunikuje: Wyrokiem sądu wojskowego skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnie czystwa, łapownictwa oraz usiłowanie nakłonienia urzędnika za pomocą łapówki do czynu występnego kapitan Piotr Pajak, za zbrodnie rabunkowego morderstwa i rozboju kanonier Stanisław Grys, oraz szeregowiec Czesław Konopka i Kazimierz Rudecki, za zbrodnie przywłaszczenia 206 tysięcy marek stanowiących własność skrubu. Iakoteż za popełnienie morderstwa plutonowy L. Zembrowski. Wszystkie powyższe wyroki wykonano.

Bydgoszcz. (PAT) Wiadomości statystyczne podają zestawienia z r. 1920 i 1921 o stosunku Polaków do Niemców w szkołach średnich w Bydgoszczy. Stosunek ten w 2 szkołach przedstawia się jak następuje: w gimnazjum humanistycznym męskim w r. 1920 było 6 nauczycieli Polaków i 16 Niemców na 64 uczniów Polaków i 439 Niemców; w r. 1921 nie ma ani jednego nauczyciela ani też ucznia niemieckiego, jest natomiast 16 nauczycieli i 352 uczniów Polaków. W gimnazjum klasycznym w r. 1920 było 9 nauczycieli Polaków, 13 Niemców na 302 uczniów Polaków i 132 Niemców. W bieżącym roku jest 14 nauczycieli Polaków i 1 Niemiec na 375 uczniów Polaków.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 24 maja.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Wtorek, 24. maja, o 7.30 wiecz. „Białe mazury“, operetka.

Środa, 25 maja o godz. 7 w., „Tajfun“, dramat w 4 akt. Lengyela, gościnnie występ Brydzińskiego.

Czwartek, 26 maja o godz. 7 w. „Cavaleria rusticana“ i „Pajace“.

Piątek, 27 maja o godz. 7 w., „Tajfun“ występ gościnnie Brydzińskiego.

Sobota, 28 maja o godz. 3 i pół „Chory z urojenia“, — o godz. 7 w. „Pajace i Cavaleria“.

— Ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski wyjechał na dziesięć dni na konferencje ks. Biskupów do Warszawy i Krakowa.

— Obchód 100-lecia zgonu Napoleona. Staraniem Dowództwa Okręgu Generalnego odbył się dnia 4-go maja br. w sali „Ogniska oficerskiego“ Uroczysty Wieczór ku uczczeniu 100-lecia zgonu Napoleona. — Na uroczystości jawili się reprezentanci wszystkich misji zagranicznych oraz przedstawiciele wszystkich władz wojskowych i cywilnych, nadto bardzo liczny zastęp oficerów z rodzinami.

Po przemówieniu wstępnym, wygłoszonym przez Dowódcę Okr. Gen. generała-porucznika Lamezana-Salina'sa, który po francusku w podniosłych słowach oddał hołd wielkiemu Napoleonowi i siostrzycy Narodu Polskiego — Francji, nastąpił piękny i rzeczowy odczyt prof. Stanisława Majerskiego pt. „Napoleon a Polska“ oklaskiwany przez słuchaczy. Nastąpiły produkcje Tow. śpiewackiego „Echo“ pod kierownictwem artyst. dyr. Rągla i produkcje artystów opery lwowskiej p. Fr. Platówny i p. R. Cyganika, nadto solo fortepianowe pianisty por. Müllera. Akompaniował kapelmistrz Teatru miejskiego p. Roman Wojnarowicz. Uroczystość zakończyła się odegraniem „Roty“ i „Mar sylanki“ przez orkiestrę 19 pp. — Dow. Okr. Gen. składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie dyr. St. Majerskiemu artystom opery lwowskiej, p. Platównie, p. Cyganikowi i p. Wojnarowiczowi, Tow. śpiewackiemu „Echo“ za łaskawy współudział i przyczynienie się do uświetnienia uroczystości.

— Wazne dla uchodźców z Kresów wschodnich. Dla skutecznej obrony interesów uchodźców polskich, rozproszonych na całym obszarze Rzeczypospolitej powstają w większych miastach organizacje kresowe. Posiada je już Warszawa, Poznań, Lublin, Kraków. Obecnie została zawiązana taka organizacja we Lwowie dla Polaków uchodźców z Rusi, zamieszkałych na terenie Wschodniej Małopolski. Ważne zebranie odbyte w dniu 27 kwietnia wybrało komitet złożony z 5 osób: pp. Michała Rollego, Stanisława Gradowskiego, Zygmunta Tomaszewskiego, Mieczysława Kosielskiego i Aleksandra Sadowskiego, powierzyło mu kierownictwo spraw uchodźstwa. Na koszt prowadzenia biura postanowiono się opodatkować jednorazowo po 200 mk. od osoby. Brak mieszkania nie pozwolił dotychczas rozpocząć Komitetowi swej działalności, dziś jednak, utrzymawszy dzięki uprzejmości czcigodnych pp. Weteranów z 63 r. odpowiedni lokal na biuro Komitet przystępuje do pracy i zwraca się do wszystkich pp. uchodźców z prośbą o podanie wiadomości o sobie według niżej załączonego wzoru.

Imię i nazwisko, wiek, wyznanie, adres obecny.

Zkąd pochodzi, z ilu osób składa się rodzina i ich wiek. Dotychczasowe zajęcia, fach i ceaus naukowy. Obecne zajęcia. Majątek w kraju i obecny stan majątkowy. Czy przyjął polskie poddaństwo. Biuro Komitetu: ul. Dingosza 1 w parterze na lewo, otwarte w dni powszednie (prócz środy i soboty) od 4—6 popoł.

— **Tajemnice buduaru księżnej pani.** Nadzwyczajny dramat wytwórni włoskiej, który obecnie ukazuje „Apollo” naprawdę zachwyca publiczność. Jest to historia miłości młodego rzeźbiarza, co włożył w tę miłość całe swoje serce i duszę bez podziału. Ukochna jego, cudna księżna pani dała tylko trochę kaprysu. Więc wszystko skończyło się tragicznie. Przez śliczne widoki starożytnego Rzymu i nadzwyczajnie urządzone apartamenty księżnej, w każdym drobniaku stylowe, są przepięknym tłem dla mistrzowskiej gry, czarującej bohaterki oraz jej towarzyszy: mistrza i ucznia.

— **Ciężka kradzież.** Z magazynu Leona Fuehrera przy ul. Półteowej ukradł jakiś mocny a zarazem nocny złodziej 70 kg. ołowiu, wart. 3000 marek.

— **Zatrucie chlebem.** Na stacji ratunkowej zgłosił się Bazyl Kochanowski, elektryk, który po spożyciu chleba zachorował. Ponieważ wystąpiły objawy zatrucia przeto przyplukano mu żołądek.

— **Wyskakiwanie z tramwaju** było już niejednokrotnie powodem nieszczęśliwych wypadków, a mimo to lekkomyślni zawsze to czynią. Onegdaj wieczorem pl. Krakowskim wyskoczył z tramwaju Leopold Golebiowski lat 44 liczący, introligator, lecz tak nieszczęśliwie, iż pękła mu kość w prawej nodze.

Jubileusz seminarjum żeńskiego.

(27. maja 1871 — 27. maja 1921).

Seminarjum żeńskie we Lwowie obchodziło wczoraj uroczystość 50-lecie swego istnienia. W święcie tem wzięły udział tysiączne rzesze b. uczenie Zakładu z całego kraju.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w Katedrze ormiańskiej, gdzie przed 50 laty również nabożeństwem rozpoczynano naukę. Mszę św. celebrował w zastępstwie nieobecnego ks. arcyb. Teodorowicza ks. Krukowski, katecheta Seminarjum. W czasie mszy chór seminarzystek odśpiewał kilka pieśni.

Po nabożeństwie odbyła się Akademia w sali ratuszowej przy udziale wybitnych przedstawicieli świata naukowego i pedagogicznego. Po produkcjach chóru seminarzystek, zabrał głos obecny kierownik Zakładu dyr. dr. Nittman.

Mowca w pięknych słowach powtórzył obecnych i złożył hołd pamięci tych wszystkich nauczycieli z przed lat pięćdziesięciu, którzy dali Zakładowi ów górny pęd i charakter uczelni, tak wybitnie narodowej i polskiej. A były to jednostki najwybitniejsze w ówczesnym społeczeństwie, jak śp. Antoni Luczkiewicz, Felicja Wasilewska-Boberska, Antonina Machczyńska, Ludwik Dziedzicki, dr. Józef Żuliński, Edward Pawłowicz i żyjący obecnie Stefania Wexsklerowa i inni. Następnie dyrektor dr. Nittman skreślił pokrótce historję Seminarjum, założonego 27-go maja 1871 roku.

Zakład początkowo mieścił się w klasztorze SS. Benedyktynek orm., później w ratuszu a następnie w starym gmachu przy ul. Skarbkowskiej. Mimo wrogiej i nieprzebiegającej w środkach zakusy zaborców, panował w Seminarjum duch szczerze narodowy i dzięki temu Zakład w ciągu lat pięćdziesięciu wypuścił w świat z górą 5000 maturzystek, które wysunęły się na czoło rozumnych dążeń kobiecych, zasłynęły jako poważne matki i matrony, wybitne autorki na polu pedagogicznym i tworzą kwiat nauczycielstwa polskiego. Prawie równocześnie założone trzy inne seminarja w dawnej Galicji, a jak żywe nici sympatii potrafił Zakład nauwiązać wśród swoich uczenic, dowodem ten liczny udział tych uczenic i gości na złotych godach Zakładu.

Dyrektor Nittman witając serdecznie przybyłych wyraża radość, że półwiekowy jubileusz Zakładu odbywa się już w niepodległej Polsce. Na znak tego mówca propentuje wysłanie telegramów do Naczelnika Państwa jako przedstawiciela jedności państwa, marszałka Trampczyńskiego, pod którego łaską uchwalono konstytucję, ministra oświaty jako przedstawiciela najwyższej władzy szkolnictwa i dyktatora Koriantego następującej treści:

Zebrań na 50-letnim jubileuszowym zjeździe uczenie Seminarjum żeńskiego we Lwowie, pierwszej ongi placówki wyższego kształcenia kobiet na ziemiach polskich, przesyłają wyrazy czci i hołdu dla Braci naszych z Górnego Śląska, których niezłomna wola złączenia się w jedną całość z Macierzą, musi zwyciężyć. Nauczycielstwo polskie do zwycięstwa tego powstania przyczyni się swoją siłą moralną i materialną a gdy nadejdzie potrzeba, swoim życiem. Za Komitet Nittman, Strzelecka, Kopystyński.

Telegramy przyjęto oklaskami, poczem przemawiali wicepr. Chłamtacz, kurator Sobiniński, Strzelecka, pierwsza uczenica Zakładu dyr. Rudnicka, i obecna kandydatka, Bętkowski i in.

Następnie goście zwiedzili przepiękną wystawę robót rącznych i kobiecych, oraz szkołę ćwiczeń

urządzoną w gmachu Zakładu, a która potrwa tydzień. Popołudniu w gmachu Zakładu przy ul. Sakramentek odbyło się zebranie towarzyskie. Przedmiotem owacji była pierwsza nauczycielka Zakładu, sędziwa Stefania Wexlerowa. W czasie uroczystości zebrano pokaźną sumę na górnoślązaków.

Akcja doraźnej pomocy Górnemu Śląskowi.

W sali Koła liter.-art. odbyło się zebranie obywatelstwa lwowskiego w sprawie zorganizowania akcji doraźnej pomocy dla powstańców górnośląskich. Jawili się reprezentanci wszystkich niemal lwowskich Stowarzyszeń, organizacji i zrzeszeń kobiecych, imieniem miasta wicepr. dr. Stahl, grono radnych i in. Obrady otworzył redca Kwiatkowski, który oddał głos red. Bol. Wysłouchowi.

Referent odczytał najpierw mającą się pojawić odezwę Komitetu Obrony kresów zachodnich, nawołującą do natychmiastowej ofiarności na rzecz Górnego Śląska. Pomoc musi być niezwłoczna, bo waży się dziś losy Śląska — musi być wydatna, aby była wystarczającą dla walczącej braci i dość wymowną dla zagranicy. Przyjdźmy z pomocą na miarę potrzeb heroicznego ludu i miarę serc wiernych ślubowantu Polski, że Śląska nigdy nie opuści. Spieszmy z pomocą Śląskowi, jak on w krytycznej chwili spieszył z materialną i oreną pomocą Lwowowi.

W dalszym ciągu wywiązała się dyskusja, w czasie której delegaci imieniem swych zrzeszeń deklarowali pomoc doraźną Górnemu Śląskowi przez złożenie pewnych kwot, oraz darów w naturze.

Imieniem Zarządu miasta wicepr. dr. Stahl przyrzekł, że i gmina przyczyni się w odpowiedni sposób do rozpoczętej akcji.

W końcu na wniosek red. Wysłoucha uchwalono:

1) Zebranie obywatelskie m. Lwowa, zwołane dnia 21. maja w sprawie pomocy dla Śląska, wyraża nadzieję, że wszystkie Stowarzyszenia, Komitety, Związki i instytucje, troszczące się o losy Śląska, określa w ciągu kilku dni najbliższych formy i rozmiary pomocy, jakiej mogą udzielić.

2) Celem skoordynowania działalności, każde takie zrzeszenie zechce wysłać swego przedstawiciela do Sekcji doraźnej pomocy Komitetu Obrony kresów zachodnich. Delegaci i delegatki wybiorą Komitet egzekutywy.

3) Dla ułatwienia zbiórki ofiar pieniężnych należy udostępnić zapisywanie się na listy składowe przez rozmieszczenie ich w instytucjach bankowych, u kasjerów biur rządowych i prywatnych, tudzież u właścicieli realności. Bliższe wskazówki będą podane do wiadomości publicznej, jak również adresy firm, u których będzie można składać datki w naturze.

Wreszcie wybrano subkomitet, który powoła do życia Sekcję doraźnej pomocy. Do subkomitetu weszli: wicepr. dr. Stahl, red. Wysłouch, p. Popielowa, Poratyńska, Laskowski, Laskownicki, Kauczyński, oraz reprez. młodz. akademickiej.

W naszej Administracji złożyli:

- Na wdowy i sieroty po powstańcach górnośl. Kurs bankowy oficerski — reszta po pokryciu kosztów podziękowania gronu profesorskiemu 340 mk.
Rajmundowie Pragłowscy zamiast kwiatów dla śp. Stasi Friedówny 300 mk.
Na Górny Śląsk.
Zygmunt Jakliński, Rudki, 100 Mkp
Pol. Tow. gimn. „Sokol” w Dobromilu 10.000 Mk.
Aleksandrowicz, 500 Mkp.
Uczniowie gimn. im. St. Żółkiewskiego, 839 Mkp.
Spółka spożywcza urzędników rachunkowych Dyrekcji skarbu we Lwowie, 328.70 Mkp.
Inż. Witold Jakimowski, 1.000 Mkp.
Inż. Paweł Serkowicz 1.000 Mkp.
Ks. Władysław Pokizk 100 Mkp.
Pol. Tow. Pedagog. Lwów 250 Mkp.
„Lamus”, Lwów, Romanowicza 10, 300 Mkp.
Aniela Świeżawska zamiast kwiatów na trumnę śp. Jadwigi Rogoyskiej 200 Mkp.
Komisarjat dzielnicy IV. Lwów, 422 Mkp.
Jan Piasecki, sędzia w Rohatynie, 100 Mkp.; Józef Przesalski, sędzia 100 Mkp.; Berta Piasecka 50 M.
Notariusz Stanisław Beniński w Bełzie zamiast kwiatów na trumnę śp. Marijana Glazarewicza, notariusza w Sądowej Wiszni, 1.000 Mkp.
Dr. Wurst, Kałuż, 200 Mkp.
Dr. Bosakowski, notariusz z Doliny 1.000 Mkp.
Hieronim Dziedzina, Przemyślany, 1.500 Mkp.
Dr. Tarnawski, Kossów, 500 Mkp.
Ks. Nowacki, Draganówka, 300 Mkp.
Urząd pocztowy Dunajów 160 Mkp.
Skladnica Kófek roln., Skole, 10.000 Mkp.
Na wdowy i sieroty po powstańcach górnośl.
Uczenice klasy VI-tej szkoły powszechnej w Gródku Jagiellońskim, zamiast kwiatów w dniu imienin gospodyni klasy Zofii Goh 200 Mkp.
Na dar narodowy 3-go Maja, Kokuciński z Dawidowa 25 Mkp.

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 23 maja 1921.

	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płaca	Zadają	Transakcje
Waluta markowa					
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.)					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Mkp. 280	16.80	485.—	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	450.—	—	—
Bank hip. gal.	280	21	690.—	—	—
Bank hip. ziemny	280	28.—	420.—	—	—
Bank Małopolski	280	22.40	750.—	—	—
Bank powsz. kred.	140	7.—	215.—	—	—
Bank przemysłowy	280	28	550.—	—	—
Bank ziem. kred. gal.	280	35	660.—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	100	11000.—	—	—
Tow. Chodorów	140	—	1900.—	—	—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2000.—	—	—
„Cmielów” fabr. porc. 1000	—	—	3500.—	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa”	140	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	490	301	35050.—	—	—
Tow. Gafota	140	22.50	2200.—	—	—
Tow. Górka	140	15.40	6500.—	—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz. 1000	—	—	3300.—	—	—
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	1800.—	—	—
„Parowozów” I. emisja	500	—	900.—	—	—
II. emisja	500	—	1650.—	—	—
„Pezet”, pow. Zakł. bud.	500	—	1500.—	—	—
„Pocisk” Zakł. amun.	350	—	1500.—	—	—
Polska nafta	500	75	1475.—	—	—
Polskie Tow. handlowe	140	21	800.—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	140	21	4800.—	—	—
Zakłady elektr. Siersza	140	56.—	1550.—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	140	—	5600.—	—	—
Tow. Zieleniewski	140	20	6600.—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.)					
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	98.—	100.—	—	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99.—	101.—	—	—	—
Banku hip. gal. 4%	91.50	93.50	—	—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	98.—	100.—	—	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	102.—	104.—	—	—	—
Banku kraj. gal. 4%	97.—	99.—	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	106.—	108.—	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	99.—	101.—	—	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	97.50	99.50	—	—	—

IV. Obligi za 100 Mk. (bez kup. bież.)					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	97.—	99.—	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	86.50	88.50	—	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	84.—	86.—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893. 4%	86.—	88.—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4%	85.—	87.—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4%	85.—	87.—	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	88.—	90.—	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90.50	92.50	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	95.—	97.—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88.—	90.—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88.—	90.—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88.—	90.—	—	—	—

V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.	400.—	470.—	—	—	—
„ „ po 500 „	230.—	270.—	—	—	—
„ „ drobne	150.—	200.—	—	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60.—	80.—	—	—	—
„ „ (po 250)	50.—	70.—	—	—	—
Karbowanice (po 1000)	4.—	7.—	—	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6.—	9.—	—	—	—
Franki franc.	80.—	85.—	—	—	—
Franki szwajc.	150.—	170.—	—	—	—
Funty sterlingi	3500.—	3700.—	—	—	—
Dolary amerykańskie	900.—	950.—	—	—	—
Dolary kanadyjskie	710.—	760.—	—	—	—
Marki niemieckie po 1000	1500.—	1575.—	—	—	—
„ „ po 100	1400.—	1475.—	—	—	—
„ „ (drobne)	1300.—	1375.—	—	—	—
Lei rumuńskie po 500	1500.—	1600.—	—	—	—
„ „ drobne	1400.—	1500.—	—	—	—
Liry włoskie	42.—	47.—	—	—	—
Czeskie korony	1200.—	1300.—	—	—	—
Korony austr. niem. stempl.	135.—	155.—	—	—	—
Franki belgijskie	—00	—	—	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—
Korony duńskie	—	—00	—	—	—
Korony norweskie	—	—00	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—	—	—
Florenty holenderskie	—	—00	—	—	—

VI. Dewizy.					
Londyn	3550.—	3750.—	—	—	—
Paryż	88.—	87.—	—	—	—
Zurych	150.00	170.—	—	—	—
Praga	1450.—	1550.—	—	—	165
Wiedeń	160.—	180.—	—	—	—
Berlin	1550.—	1650.—	—	—	—
Nowy Jork	890.00	940.00	—	—	—

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa K. P. P. 60/0

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc czerwiec!

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.